

## Wiadomości krajowe.

Z *Wiednia d. 14. Kwietnia.* — C. K. Ministerium przychodów ogłosiło pod dniem 11szym Kwietnia r. b., że na dobrowolną pożyczkę z dnia 29go Października 1816 otworzoną, aż do dalszego rozporządzenia, żadne składki pod modalnościami dotychczas zachowywanemi przyjmować się nie będą. Ci, którzy w przyszłości obliży na tę pożyczkę otrzymać zechcą, mają swe propozycje w tej mierze do Ministerium przychodów na piśmie podawać. W razie ugody o większą sumę zachowano sobie osobne z nabywcami ustanowić warunki, w powszechności zaś ogłoszono prawdziwa następujące:

1.) Wzgląd miany będzie tylko na takie propozycje, w których oznaczona cena składkowa w walucie Wiedeńskiej wyrażoną, i bezwzględne złożenie owejże, tudzież nabycie nominalney kwoty 200,000 ZR. w obligach pomienionej pożyczki ofiarowanem będzie.

2.) Jeżeli podane propozycje nie pochodzą od znanego z stałości krajowego lub zagranicznego Domu handlowego, z zarządem przychodowym w związku będącego, powinny od jednego z takowych być współpodpisane, w którym to razie wspólny podpis oznaczać ma rękoymię za niszczenie propozycji po przyjęciu owejże.

3.) Propozycje powinny każdego tygodnia najdalej do Wtorku południa być podawane, a w razie przyjęcia, względem którego zawsze we Czwartek rozstrzygnięcie nastąpi, powinny się w ciągu tegoż samego tygodnia uiszczyć.

4.) Summa obligów za każdym razem do wydania przeznaczona, będzie po roztrząśnieniu propozycji, dla owych osób których oferty przyjęte zostaną, za złożeniem ustanowionej ceny składkowej assygnowaną. Propozycje nieprzyjęte oddawać się będą bez wyrażenia przyczyn nieprzyjęcia.

Gdyby w przyszłości odmiany w tych prawdziwości zaszyły, lub gdyby żadnych więcej propozycji nie przyjmowano, tedy się o tem obwieszczenie wyda.

Wpływające tą drogą summy pieniędzy papierowych będą się tak iak dotychczas, bezpośrednio po złożeniu nieużytecznymi czynić a od czasu do czasu publicznie niszczyć

## Wiadomości zagraniczne.

### Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Według najnowszych wiadomości z Wasyngtonu było jedno z ostatnich posiedzeń Izby Reprezentantów, gdzie o stosunkach z Hiszpanią rozprawiano, bardzo burzliwem. Sekretarz Stanu spraw zagranicznych z rozkazu Prezydenta przelożył Izbie kilka not podawanych przez Posła Hiszpańskiego P. Ludwika Onisa, względem żądanego odstąpienia obu Floryd i względem zaięcia wyspy Amelii; odczytano także i odpowiedź na też noty wydane. Na wspomnienie o groźney wyprawie z Kadyxu wypłynąć mającey, spytał się P. Trimble, czyli nią Amerykę seriozastraszyć zamyslią? — Gabinet Madrycki proponował między innemi, aby zachodzące niesnaski poddać pod rozstrzygnięcie Mocarstw Europejskich. P. Williams, z Karoliny północney wyłuszczał przyczyny, dla którychby przez wzgląd na politykę Zjednoczone Stany przy zachodzących stosunkach, spory swoje podobnemu rozstrzygnięciu poddać nie mogły, luboć nigdy nie przychyliły się do spokojnego zagadzania podobnych niesnasek przez Sędziów polubownych. „Ameryka“ (mówił ón), „iuz przez szczęśliwą konstytucję swoją sprzyja systematowi spokojnemu, nienawidzi z zasad wszelkiej gwałtowności, a wszelka wojna do samego tylko zawiązania zmierzająca, jest gwałtownością; ależ iak wielce czcimy i poważamy prawa wszystkich Narodów, tak niemiemy i cały Lud nasz weźmie się do broni skoro idźć będzie o obronę i zabezpieczenie własnych praw naszych.“

Z Mobile donoszą pod dniem 20szym Grudnia co następuje: „Jenerałowie (Francuzcy) Clauzel i Lefebvre-Desnouettes zakupili dobra w okolicy tutejszey, i założą tu, zapewne na zawsze siedzibę swoją. Także kupili dobra dla Marszałka Grouchego i dla Jenerała Lallemanda. Jenerał Clauzel zabawi u nas przez zimę; Jenerał zaś Lefebvre-Desnouettes wyjedzie do Whits-Palust. Miasto nasze nabędzie przez to wiele żywości.“

## Francya.

(Z Paryża dnia 6go Kwietnia.)

Na posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 3go Kwietnia miał P. Delessert mowę, która w ręku wszech ludzi jest pierwszym dziełem sztuki między tem wszystkim, co mówionem albo pisanem być mogło. Mowa ta nie uchybia skutku u rozumiejszej części Publiczności, pragnącej tylko dobra Ojczyzny swej, i prawdziwych środków, przez które taż Ojczyzna podźwignąć się może; a nawet w Izbie Deputowanych sprawiła pewny gatunek burzy oklasku najpowszechniejszego; to zaś zjawisko innemi czasy niezwykayne poszło szczególnie z iey zakończenia. „Francycy (mówił P. Delessert), „zmordowały już wszelkie wstrząśnienia, wszelkie wsteczdziałania, i wszelkie dowolności, pragnie ona spokoju, sprawiedliwości i mądrego systematu wolności. Te są podstawy kredytu naszego, a kredyt ten jest mostem, przez który iść musimy, jeżeli chcemy przejść przez przepaść, która nas ieszcze obecnie od szczęśliwej oddziela przyszłości. Abyśmy to zdołali, pragniemy zapomnieć wszelkiey nienawiści, wszelkich skarg i wszelkiey pamięci przeszłości; a iakożkolwiek wielorakimi były te drogi, któreśmy się udawali, chcemy przynajmniej zgadzać się w naszej wierności dla Króla, w naszym poważaniu konstytucyi, i w naszej miłości Ojczyzny.“

Sessya Izby Deputowanych dnia 4go Kwietnia była jedną z nayburzliwszych między teźniejszemi posiedzeniami. Była ona ostatnią, na której się mowcy względem budżetu popisywali. P. Ganilh, pierwszy mowca, i ieden z Kommissarzy budżetowych mówił za przyjęciem budżetu i za dopełnieniem warunków w nim umieszczonych, skończył zaś temi słowy: „Spodziewam się że te warunki będą ostatniemi, które na nas wchodzić.“ — Potem P. Bignon miał mowę nader żywą, którą po kilka razy, a osobliwie przy końcu tak bardzo przerywano, że przeskoczywszy część rękopismu swojego, temi zakończył słowy: „Jestem za przyjęciem budżetu, i za prędkim wyściem wojsk zagranicznych.“ W ciągu tej mowy (którey wydrukowania Izba nie żądała, która atoli Monitor i inne gazety w zupełności pominieły) mówił P. Bignon: „Obecna chwila jest stanowczą, a to tem bardziej, ponieważ Ministrowie zaprzeczają wam części praw waszych, i że budżet jest nieiako jedynem polem bitwy przeciwko ich samowolności. Chcemy prawa Szarbowego, lecz nie chcemy odstępować od narodowości naszej, a iako prawdziwi Francuzi, nie możemy wniesionego projektu tak przyjmować, iak go nam podano. Systema nasze Szarbowe nie może się

utrzymać, jeżeli 1.) wojsko zagraniczne nie wyjdzie w końcu 3go roku, to jest ostatnich dni Listopada roku bieżącego; 2.) jeżeli duch Administracyi naszej nie będzie zmierzał do połączenia Narodu z Rządem; 3.) jeżeli nieograniczymy systematu kredytowego, który już do naywyższego stopnia posunięto.“ Odłożył potem mowca na inny czas roztrząsanie 3go punktu, a zajął się dwoma pierwszymi. Nie przeschadzano mu z początku, lecz gdy rozbiegając 2gi punkt, wspomniął o rozruchach w Lugdunie, Marsylii, Nismes i t. d. iedni przerywali mu głos, a drugi za nim się mowiąc dalej przeciwko zapadłej w Stycznii 1816 ustawie względem wygnanców, żądał iey uchylenia. „Czas jest, (rzekł) aby Francya nie miała żadnych wygnanców; aby wszystkim Francuzom Ojczyznę przywrócić.“ Na te słowa odezwał się ieden z Sekretarzy, P. Bourdeau: „Trzeba przywołać mowcę do porządku!“ Wielu członków zgadzało się na to, oskarżając mowcę, iż zбочzył z materyi; inni zaś stanęli w iego obronie. Nareszcie Prezes pozwolił mu dalej mówić, pod warunkiem, ażeby nikogo osobiście nie obrażał. — P. Courvoisier żądał głosu przeciwko Prezosa. Niektórzy chcieli mu tego zaprzeczyć ponieważ nie był w kostumie; otrzymał go atoli i twierdził, że w oświadczeniu mowcy, iakoby 28 milionów Francuzów równie tak dobrze iak i wygnanców do listy proskrybowanych zaciągnąć można było, zawierał się zarzut przeciwko Królowi. P. Bignon przeczył temu, składając zarzut na Ministrów którzy prawo współpodpisali; iednakowóż go, po zapytaniu się Izby, do porządku zawołano. Zabrał z kolei głos P. Debonald. Wystawił w mocnych wyrazach powszechną nędzę we Francyi; twierdził, iż przyydzie czas, kiedy nieład przywiedzie handel i kredyt krajowy do tego upadku, iż Francya samych tylko tandeciarzy, i ekonomiczne zupy mieć będzie. Radził, aby pobierano podatki w płodach, zamiast w pieniądzech. Obstał iednak za utrzymaniem pułków Szwajcarskich na żołdzie krajowym, oświadczając, iż Szwajcarowie są iedynemi prawdziwymi naszymi przyjaciółmi. „Dałby Bóg (rzekł): ażebyśmy wszyscy byli tak dobrimi Francuzami, iak oni.“ Słowa te sprawiły szemranie w Izbie, a P. Dupont de l'Eure zawołał: „To jest szkaradnie!“ Gdy potem żądano wydrukowania mowy iego, położył Zachowawca pieczęci ten warunek, aby wypuścić text pomieniony, na co się i P. Debonald dla uniknienia wszelkich nieporozumień zgodził, lubo P. Benoit obstał za mową i za textem, pytał: Czylihy powątpiewano o tem, że w ogóle Francuzow znajduję się zdraycy i spiskowi? Potem

prawie na powszechne żądanie skończono rozprawę o budżecie. Zdawca sprawy, tudzież PP. Roi i Beugnot mieli wkrótce rzecz swoją przedłożyć, skoro pierwszy z nich dnia 7go zda sprawę o kilku podaniach tyczących się budżetu.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 7. Kwietnia Minister przychodów przedłożył projekt do prawa względem urządzenia banku.

Na posiedzeniu Izby Parów dnia 4go Kwietnia przyjęto projekt do prawa o terminu wypłaty wychodcom dozwolonego, a to goma głosami przeciwno trzem głosom.

Lękano się, aby Izba Parów nie odrzuciła projektu do prawa o zaciągu wojskowym, iak o wolności druku. Starali się o to zapalenie Royaliści. Posiedzenie tak długo trwało, iż kilku dawniejszych Parów wychodzić chciało. Stanęli przy drzwiach Jenerałowie Maison i Colaud, zaklinając każdego, chcącego wychodzić, aby się ieszcze zatrzymał, i dał kreskę względem projektu. Margrabia de St. Romans, któremu się ten rodzaj przymusu nie podobał, pokłócił się z Jenerałem Maison, który głośno odezwał się do innych: Zostańcie W Panowie; idzie tu o szczęście Francyi i sławę tronu. Czyliż sądzicie, iż, jeśli nie będziemy mieć wojska, tacy iak ten Jegomość potrafią Ojczyznę ocalić?

## Prusy.

Wnocy z dnia 14. na 15. Kwietnia przybył do Poznania Jego Cesarzowicowska Mość W. Xiążę Rossyjski Michał, w towarzystwie JO. Xięcia Ferdynanda Radziwiłła, który naprzeciw niego do Swarzędza wyjechał. Dnia zaś 17. Kwietnia o godzinie 11stej wieczorem zjechał Jego Cesarzowicowska Mość do Berlina, i stanął w zamku Królewskim.

## Rossya.

Rządzący Senat przez ukaz okólny, pod dnem 5go b. m. na zapytanie z różnych sądownictw: czy po zniesieniu kary wrywania nozdrzy winowaycom, mają im być dawane pietna na twarzy? odpowiedział: iż pietna na twarzy zbrodniom dawane być mają podobnie dawnego ustanowienia.

## Królestwo Polskie.

(Z Warszawy dnia 25go Kwietnia)  
Seym Królestwa Polskiego  
Izba Senatorska.

Posiedzenie dnia 20. Kwietnia.

JW. Prezydujący w Senacie zawiadomił

JWW. Senatorów, iż celem dzisiejszego posiedzenia jest czytanie i roztrząsanie projektu o Hipotekach. — Zapytał się potem Deputacyi, która projekta o Moratorium, procentach i uzupełnieniu art. 1244 Kod. Cyw. zносиła N. Panu do sankcyi, aby z swej czynności zdała sprawę. W imieniu więc tej Deputacyi doniósł JW. Malczewski Biskup Kujawski, iż J. C. K. Mość oddane sobie tu projekta do prawa w obu Izbach przyjęte z wrodzoną sobie oycowską dobrocią przyjął raczy.

Dalej otrzymali głosy JWW. Rady Stanu Szaniawski i Wyczecchowski, którzy swe wnioski wprowadzając projekt do tej Izby w obszernym wywodzie powodów przedłożyli. Następnie odczytany był projekt do prawa o Ustaleniu własności dóbr nieruchomości, o Przywilejach i Hipotekach w mieyscu Tytułu XVIII księgi III Kodexu Cywilnego. — Nakoniec JW. Prezydujący sessją odłożył do dnia następującego.

Posiedzenie dnia 21. Kwietnia.

Skoro Senatorowie mieysca zajęli, JW. Senator Wojewoda Jan Nep. Małachowski, iako Prezydujący w Kommissyi Senatu Prawodawczej, zdał sprawę z tygodniowych działań Kommissyi połączonych nad tym projektem o Hipotekach deliberujących; wystawił pożytki stąd wynikające i kredyt ustalony. Mówił: iż Rada Stanu z Pruskich, Austryackich i Francuskich Hipotek pierwszą obrała iako naydogodniejszą; a lubo więcej zatrudniającą, iednakże pewniejszą nad inne bydź ją uznala. — Dziękował JWW. Senatorom za udzielenie na piśmie światłych uwag, a mianowicie JW. Kasztelanowi Grzymale, który cały projekt był przedstawił, lecz gdy ten na zasadach innych był wsparty, nie mógł tyle odpowiedzieć zamiarom Rady Stanu, która Hipoteke Pruską wzięła za principium.

Na ten głos tenże JW. Kasztelan Grzymała tłumaczył swój projekt o Hipotekach przez siebie podany.

Po nim JW. Kasztelan Małachowski przedłożył, iż lubo projekt ten ma zawitości, lepiej jest iednak mieć takowy, niż zostawać in statu quo, a mianowicie dla Województw, które z pod Rządu Austryackiego nam zostały zwrócone. — Mówił daley, iż gdy zamysłamy zaprowadzić Bank narodowy, i wskrziesić upadły kredyt, na iakichże zabezpieczemy go zasadach, jeżeli stan i zapewnienie majątków zmienionym nie będzie? chyba termin Moratoryny do lat dalszych wypadnie przedłużyć. Jeżeli są nieiaki niedogodności, łatwiej ie będzie na przyszłym Seymie poprawić, niż w tym stanie iak dotąd pozostać.

Daley JWW. Kasztelanowie Czarnecki, Nakwaski, Grabowski, Tarnowski, Męciński, Gliszczyński czynili spostrzeżenia i uwagi nad wniesionym projektem.

JW. Kasztelan Matuszewicz oświadczył, iż po tylu świątłych głosach nie rozciąga się w szczegółach nad projektem, a nie nadużywać drogiego czasu, mówił, iż projekt ten można nazwać projektem dobrej Wiary — były u nas dawniej podobne prawa; nieszczęścia i zaburzenia Ojczyzny nie dały im przyścisnąć do pożądanego stopnia doskonałości. — Daley krój przeciętym został na dwoje, i jedna część dostała się Prusom, druga Domowi Austriackiemu. — Hipoteka Pruska dogodniejszą się znalazła, i do niej dziś wzdychamy. — Nadeszło prawo Francuzkie, które zaćmiło Pruskie; dopuszczone hipoteki tajne, powinny być jawne, gdyż kiedy tajne, niemasz ich żadnej. Wspólność w Kodexie Francuzkim majątków męża i żony sprawa wiążące, przechodzenie dóbr z rąk do rąk, bez wpisywania w hipoteki, do wielkich zawodów otwiera pole. Projekt dzisiejszy wraca do dobrodzieystwa prawa Pruskiego. Prawda, że Hipoteka Pruska podlega mitregom, lecz za to raz uczyniona, jest wieczną. — Uważał daley, że przy wpisywaniu hipotek sądowe upoważnienie zachodzić musi. Dozor strzedz powinien, by próżno ciekawie nie szperali w księgach; łatwo można kartę wydrzeć, literę lub słowo odmienić; ile potrzeba iednak, nikt odepchniętym być nie powinien od zasięgania w księgach hipotecznych potrzebnych mu objaśnień, a gdyby mu to przy dozorczy dozwolonym nie było, może się udać do Prezesa. Szczególniejsza troskliwość Senatorów pochodzi z tego, iż w względzie umów projekt ten nie jest dość jasnym; trzecia iednak osoba nie może być aszkodzona, umowy bowiem prywatne w księgę wpisywanemi nie będą. Projekt dzisiejszy nie przyczynia ni kosztu, ni mitregi, i owszem oboje ułatwia. — Pisarz aktowy stanowi o wpisywaniu, a Sąd potwierdza te wpisy. W każdej rzeczy początki są trudne; tem bardziey trudnemi będą dla nieobeznanych z prawami Pruskiemi. Potomność atoli błogosławić będzie prawo zabezpieczające majątki obywatelskie, stanowiące szczęśliwość, pewność i spokojność wszystkich.

W końcu odpowiadał na zarzuty czynione przez JWgo Kasztelana Grabowskiego.

Równie światłe uwagi i szczegółowe nad niektórymi artykułami zdania swoje wynurzyli JWW. Senatorowie Czarnecki, Nakwa-

ski, Grabowski, Tarnowski, Sierakowski, Męciński i Gliszczyński, tudzież JO. Xiążę Wojewoda Czartoryski, na których wszystkie wnioski JW. Rada Stanu Wycechowski odpowiadając, zarzuty poczynione swą odpowiedzią wyjaśnił.

Poczem JW. Prezydujący wynurzył, iż roztrząsania Senatorów doprowadziły projekt ten do dojrzałości, do zebrania których niestarczy nawet pamięci i tej wymowy, z iaką go — tej mierzcie JW. Kasztelan Matuszewicz wyreczył. Mielśmy (rzekł) hipoteki nasze, lecz zaginęły; umysł ludzki dążący zawsze do doskonałości podał nam wzory w zagranicznych prawach, iako to: Pruskich, Austriackich i Francuzkich; wszystko zaś wskazywało nam prawa Pruskie iako naydokładniejsze. Te nam Rada Stanu przyniosła, nad temi Komisye przez ośm dni pracowały, nad temi Senat dzisiay naradzał się; a gdy rzecz widzę wyjaśnioną i roztrząsaną zamkniętą, zapytnie się, czyli jest zgoda za iednomyslnem przyjęciem tego projektu? Na które to zapytanie gdy całej Izby Senatorskiej iednomysłność nastąpiła, JW. Prezydujący projekt o hipotekach za przyjęty ogłosił, Izbie Poselskiej o tem doniósł, i odłożył posiedzenie na dzień 22. b. m.

Przytecali do Lwowa dnia 28go 29go i 30go Kwietnia.

JW. Labande Ces. Rossyyski Rada nadworny i Konzul, z Odessy. — W. Osmulski Hajetan, z Zolkwi. — P. Rozwelajeff Kirole kupiec, z Jass. — W. Rylski dziedzic, z Komarna. — W. Stokowscy Józef i Antoni, z Zolkwi. — W. Wronowski Obywatel, z Polski.

Wytecali ze Lwowa dnia 28go 29go i 30go Kwietnia.

W. Andruszewski, do Brzeżan. — W. Brzozowski Jan, do Mokrzan. — P. Brincourt kupiec, do Polski. — W. Czarnołuski, do Zolkwi. — W. Głowacki, do Brzeżan. — W. Horodyski, do Zagurza. — W. Kroczewski, do Zydaczowa. — W. Krukowicz, do Zolkwi. — JW. Łoś Hrabia, do Brzeżan. — JW. Labande Ces. Rossyyski Rada nadworny i Konzul, do Francyi. — W. Szysko Józef Inżynier Trybunałowy, do Siemrawy. — JW. Skarbłowa Hrabina, do Bursztyna. — JW. Stadnicki Hrabia, do Nawoiowy. — W. Stamirowski, do Polski. — W. Siemianowski, do Sambora. — W. Szymiński, do Rossyi. — P. Tisserandot kupiec, do Polski.